



Przewodnik

*Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN*



(71)

11/2010 ISSN 1897-841X

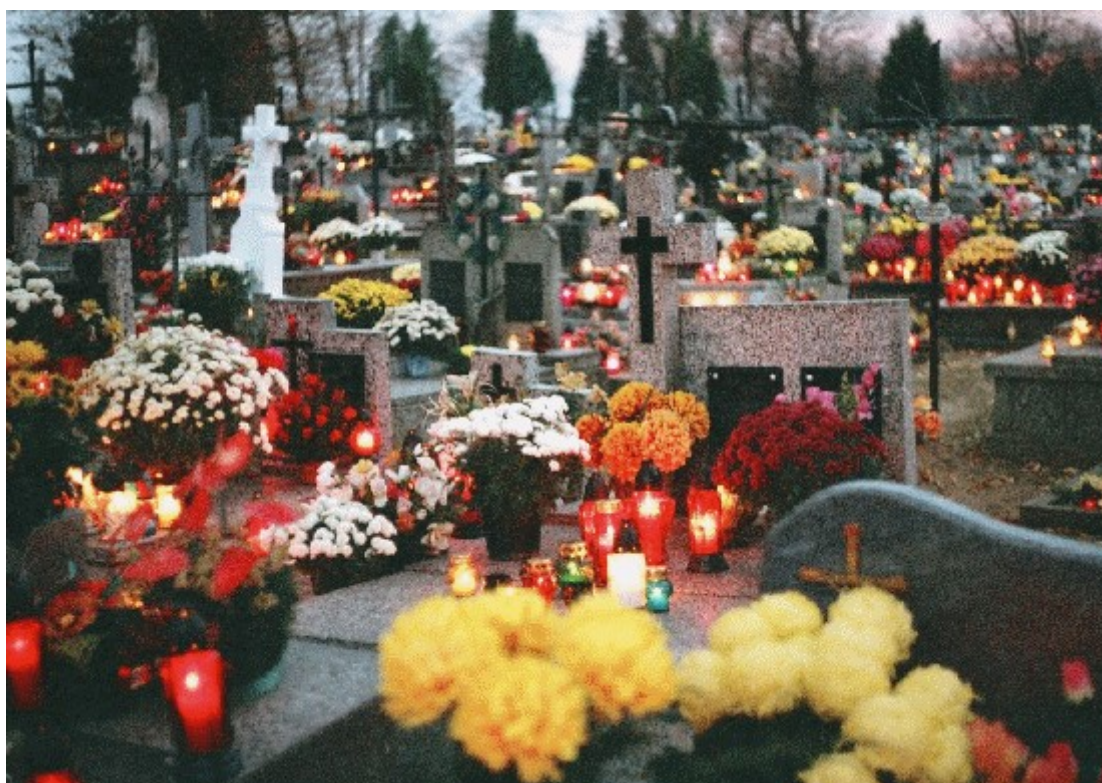
Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz...



Gdy zbyt długo złota jesień trzyma, to nagle przychodzi zima.

Spis treści:

- *Listopad 2010 – felieton* str.3
- *Szkolenie masażyстів* str.7
- *Pokaz pomocy optycznych* str.9
- *Najnowsze nowelizacje prawne dotyczące m.in. niewidomych* ... str.13
- *Witryna poetycka* str.16
- *Marek Krochmal* str.18



Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: "Zygflor" - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Janina Baran

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Listopad - to kolejny jesienny miesiąc roku charakteryzujący się tym, że w czasie jego trwania w przyrodzie rozpoczyna się okres „*wielkiego sprzątnia*”, czyli wieją silne północne wiatry w ten sposób kończące zapoczątkowane przez człowieka porządkowanie, szczególnie w tych miejscach, gdzie nie dotarły jego grabie, ani miotły.

Listopad, to kolejno jedenasty – przedostatni - miesiąc w roku, liczący 30 dni, który swą nazwę – przynajmniej w naszym kręgu kulturowym – wywodzi od ***opadających jesienią liści*** – stąd jego nazwa ***listopad***. Jego łacińskie określenie brzmi ***November*** i pod takim imieniem funkcjonuje w większości języków europejskich.

Listopad, to początek odwiecznego procesu zamierania życia oraz początek biodegradacji liści oraz zamartwych naziemnych części roślin w naszym ekosystemie, który przyspieszają przymrozki oraz ulewne deszcze w ten sposób tworząc z nich nawóz dla następnych pokoleń drzew, krzewów i traw, które rozpoczną kolejną wegetację wraz z nastaniem wiosny.

Miesiąc najlepiej charakteryzują np. takie przysłowia ludowe:

Miną Wszyscy Świeci – mróz się w polu kręci.

W listopadzie – jak na autostradzie.

„W listopadzie liście opadają, a ludzie znicze na grobach stawiają”

- tak o prastarym zwyczaju **Uroczystości Wszystkich Świętych** – poprzez swoją analogie do stanu przyrody - dosadnie mówią mądrości ludowe, które w swoisty sposób podpowiadają, aby wspomnieć tych, którzy już od nas odeszli do Wieczności.

1 listopada – to wedle tradycji **Uroczystość Wszystkich Świętych**. To w tym dniu od stuleci gromadzimy się nad mogiłami naszych przodków, aby w wielopokoleniowym gronie bliższej oraz dalszej rodziny naszym bliskim zmarłym oddać należną im cześć. Ten wymuszony czas zastanowienia prowokuje nas do refleksji nad istotą ludzkiego życia i nieuchronnością praw

natury. Obecnie praktykowany przez nas zwyczaj odwiedzania cmentarzy i palenia świec na grobach wykracza poza sferę przekonań religijnych. Uroczystość Wszystkich Świętych łączy w sobie wielowiekową obrzędowość pogańską z tradycją dwóch świąt kościelnych.

1 listopada 1950 r. papież **Pius XII** ogłosił dogmat Kościoła katolickiego o **Wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny**.

2 listopada, to **Dzień Zaduszny** – poświęcony pamięci wszystkich zmarłych. W **Zaduszki** zaświadczamy naszą pamięcią o tych, którzy odeszli od nas na zawsze. W ten dzień wspominamy bliskich, znajomych i przyjaciół – i to bez względu na wyznawany światopogląd – jednocześnie snując refleksję nad przemijaniem i nicością doczesności. To chyba w taki czas powstała hiszpańska sentencja o treści: „*Umarli otwierają oczy żywym*”. Rozważmy jej przesłanie, sens i wymowę.

3 listopada odchodzimy dzień **św. Huberta** – święto myśliwych. Od tego dnia od stuleci w Europie rozpoczyna się sezon łowiecki, którego największe nasilenie ludzie lasu przeżywają zimą.

4 listopada 1790 r. został założony **warszawski Cmentarz Powązkowski** – jedna z najstarszych polskich nekropoli.

5 listopada 1370 r. zmarł **Kazimierz Wielki** – król Polski, fundator **Akademii Krakowskiej**; mówi się o nim, że „*zastał Polskę drewnianą, a pozostawił murowaną*” (ur. 1310 r.).

6 listopada 1860 r. **Abraham Lincoln** został wybrany na 16 prezydenta Stanów Zjednoczonych. To właśnie on rozpoczął likwidację niewolnictwa w USA.

7 listopada 1867 r. urodziła się **Maria Skłodowska – Curie**, chemik i fizyk, współtwórczyni nauki o promieniotwórczości (z.1934)

9 listopada 1915 r. urodziła się **Hanka Bielicka** – wyjątkowo elokwentna aktorka i artystka kabaretowa, wybitna osobowość polskiej estrady (zm. 2006 r.).

10 listopada 1930 r. urodził się **Jerzy Rosołowski** – wybitny radiowiec, dziennikarz, znakomity lektor i spiker radiowy oraz telewizyjny; swojego głosu użyczał również Polskiej Kronice Filmowej. „*Niezastąpiony wzór, lektor doskonały, legenda*” - tak o Jerzym Rosołowskim wypowiadali się koledzy, którzy z nim pracowali (zm. 2001 r.).

11 listopada – NARODOWE ŚWIĘTO POLSKI

11 listopada 1918 r. – **Polska** po 123 latach niewoli (*utrata suwerenności po III rozbiore w 1795 r.*) **odzyskała niepodległość**.

13 listopada 1850 r. urodził się **Robert L. Stevenson** – szkocki pisarz, autor m.in. powieści „*Wyspa skarbów*” i „*Porwany za młodu*”

13 listopada 1990 r. – pojawiła się pierwsza internetowa strona **WWW** – <http://info.cern.ch/> (to dopiero 20 lat temu ...)

14 listopada 1840 r. urodził się **Claude Monet** – francuski malarz, jeden z głównych twórców impresjonizmu, autor obrazu „*Impresja – wschód słońca*” od którego pochodzi nazwa kierunku – impresjonizm (zm. 1926 r.).

14 listopada 1920 r. na Placu Zamkowym w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie **Józefowi Piłsudskiemu** buławy marszałkowskiej.

14 listopada – to **Światowy Dzień Cukrzycy**

Z tej okazji wszystkim naszym niewidomym i niedowidzącym „słodkim Czytelnikom” życzymy dużo zdrowia oraz osiągnięcia w codziennym badaniu jak najlepszych poziomów cukru we krwi.

15 listopada – to **Światowy Dzień Rzucania Palenia**

15 listopada 1280 r. zmarł **Albert Wielki** – święty, niemiecki teolog, filozof i przyrodnik, jeden z najbardziej wszechstronnych uczonych średniowiecza (ur. ok. 1193 r.).

15 listopada 1920 r. *formalnie ukonstytuowało się* **Wolne Miasto Gdańsk**.

16 listopada – to **Międzynarodowy Dzień Tolerancji**

16 listopada 1940 r. – zamknięto warszawskie getto; policja otoczyła teren dzielnicy żydowskiej, jej opuszczanie bez specjalnych zezwoleń było zakazane.

17 listopada – to **Międzynarodowy Dzień Studentów**

17 listopada 1780 r. zmarł **Bernardo Belotto** – zwany **Canaletto** – włoski malarz działający głównie w Polsce, który od 1767 r. był nadwornym malarzem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na swoich obrazach uwieczniał widoki Warszawy, jej place i ulice, które były bardzo przydatne przy rekonstrukcji zabytków zniszczonej stolicy po II wojnie światowej (ur. 1721 r.).

18 listopada 1860 r. urodził się **Ignacy Jan Paderewski** – światowej sławy pianista i kompozytor, polityk i działacz społeczny; jeden z najwybitniejszych postaci w historii Polski (zm. 1941 r.)

19 listopada 1980 r. rozpoczęto wydobywanie węgla brunatnego w **Kopalni Węgla Brunatnego w Bełchatowie**.

20 listopada 1900 r. w **Bronowicach** pod Krakowem odbyło się wesele poety *Lucjana Rydla* z *Jadwigą Mikołajczykówną*; to ono zainspirowało *Stanisława Wyspiańskiego* do napisania „*Wesela*”.

21 listopada – to **Światowy Dzień Życzliwości**

22 listopada 1890 r. urodził się **Charles de Gaulle** – francuski generał, mąż stanu, prezydent Francji w latach 1959 – 1969; jest uznawany za jednego z najwybitniejszych polityków XX w. (z. 1970)

22 listopada 1940 r. w Warszawie zainaugurował pierwszy rok akademicki tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich – **UZZ** – zorganizowany przez wysiedlonych z Poznania profesorów tamtejszego uniwersytetów. Jego twórcą i pierwszym rektorem był prof. **Ludwik Jaxa – Bykowski**. **UZZ** działał do końca okupacji.

25 listopada 1990 r. rozpoczęły się w historii powojennej Polski powszechne wybory prezydenckie; nie przyniosły one jednak rozstrzygnięcia – do drugiej tury przeszli **Lech Wałęsa** i **Stanisław Tyminski**. Dopiero **9 grudnia 1990 r.** na prezydenta został wybrany **Lech Wałęsa**.

26 grudnia 1855 r. zmarł **Adam Mickiewicz** – poeta, wieszcz, publicysta, uważany za ojca polskiego romantyzmu (ur. 1798 r.).

27 listopada 1890 r. urodził się **Józef Olszyna – Wilczyński**; generał brygady Wojska Polskiego, zginął 22. IX. 1939 r. zamordowany przez żołnierzy Armii Czerwonej.

27 listopada 1940 r. urodził się **Bruce Lee** – amerykański aktor chińskiego pochodzenia, mistrz walk wschodnich (zm. 1973 r.).

28 listopada – PIERWSZA NIEDZIELA ADWENTU

28 listopada 1990 r. brytyjska premier **Maegaret Thatcher** złożyła rezygnację z zajmowanego stanowiska. Była najdłużej urzędującym premierem brytyjskim w XX w., sprawowała go 11 lat.

29 listopada - Andrzejki

29 listopada 1830 r. - w nocy z 29 na 30 – grupa podchorążych pod dowództwem **Piotra Wysockiego** atakiem na *Belweder* rozpoczęła **Powstanie Listopadowe** przeciw Rosji, które trwało do 1831 r. Po jego upadku Rosja zlikwidowała niezależność Królestwa Polskiego.

Na pamiątkę wydarzeń, które rozegrały się w 29 listopada w tym dniu w Wojsku Polskim jest obchodzony **Dzień Podchorążego**.

30 listopada 1960 r. zmarł gen. **Antoni Chruściel** – ps. „*Monter*”, żołnierz Legionów Polskich, dowódca Powstania Warszawskiego, *Kawaler Orderu Virtuti Militari* (ur. 1895 r.).

Kończy się kolejny miesiąc naznaczony w naszej narodowej historii kolejną martyrologią, wspomnieniem tych, „co odeszli do Wieczności”, jak też elementem wielce budującym, tj. obchodami kolejnej rocznicy odrodzenia się naszej państwowości po 123 latach zniewolenia i wybiciu się na niepodległość w 1918 r. – niczym mityczny feniks z popiołów.

Zygflor 2010-08-21



Szkolenie masażystów

W dniach **12 – 15 października 2010 r.** ZO Podkarpackiego PZN w Pensjonacie „**Dukat**” Witolda Dukacza w Horyńcu Zdroju zrealizował szkolenie dla członków **Sekcji Niewidomych Masażystów i Fizjoterapeutów (SNMiF)**, którzy ten zawód wykonują w różnych placówkach na terenie całego regionu w ramach tzw. otwartego rynku pracy. Chcąc sprostać wyzwaniom czasu i konkurencji ciągle muszą doskonalić swoje umiejętności i zgłębiać fachową wiedzę i stąd inicjatywa Zarządu Okręgu umożliwiająca im edukację, doskonalenie swoich umiejętności i pogłębianie specjalistycznej wiedzy. Przedsięwzięciu „liderował” **Ryszard Kowalski**, zaś nad całością relacjonowanego szkolenia pieczę sprawowała **Halina Motyka** – rehabilitantka z biura ZO PZN.



„**Neuromobilizacja**” – to główny i wiodący temat zajęć teoretycznych jak i – przede wszystkim - praktycznych horynieckiego Zjazdu członków SNMiF. Zagadnienie zaczęli zgłębiać podczas czerwcowego Zjazdu w Zakopanem i - jak to oznajmił Ryszard Kowalski – *„tutaj kontynuujemy przyswajanie sobie nowych umiejętności i wiedzy. Neuromobilizacja, to umiejętność wyłączenia*

mięśni, a uruchamianie nerwów. W zajęciach biorą udział masażysty zrzeszeni w SNMiF". Kończąc dodał: „Jesteśmy bardzo zadowoleni z pobytu w tym ośrodku, gdyż dopisuje nam pogoda, dopisuje nam zapał do pracy i jest – jak dodała **Agnieszka Warchoń** – fajnie, służy nam dobry humor i nastrój tak potrzebny i niezbędny w tego typu szkoleniu”. Tego samego zdania byli pozostali uczestnicy szkolenia na czele z **Grzegorzem Marszałkiem**. Przy tych „zachwytach” należy dodać – zauważył prezes **Ryszard Kowalski** -, że „Jesteśmy bardzo wdzięczni dziewczynom z biura macierzystego ZO PZN za to, że pozyskały dla nas środki na ten wyjazd, który umożliwia nam podnoszenie kwalifikacji zawodowych”.

Mirosław Markowski – fizjoterapeuta i masażysta z Radomia, to „guru” i autorytet relacjonowanego szkolenia rodzimej SNMiF. To On zdradzał „naszym” tajniki nowych umiejętności w ten sposób podwyższając ich kwalifikacje w ramach tzw. zajęć roboczo nazwanych „*Neuromobilizacja cz. 2*”.



O tej umiejętności m.in. powiedział: „*Neuromobilizacja jest terapią układu nerwowego obwodowego polegającą na mobilizacji długich nerwów obwodowych i zawartości kanału kręgowego. Stosuje się ją przy dolegliwościach ze strony obwodowego układu nerwowego, ale nie tylko, również przy wszelakiego rodzaju dolegliwościach bólowych, cieśniach, dyskopatiach, zmianach zwyrodnieniowych.*”



W pierwszej części mówiłem na czym Neuromobilizacja (dzieli się na uruchamiającą i napięciową) polega, pokazywałem główne pozycje napięciowe dla tej terapii w kończynach górnych i dolnych oraz kręgosłupie. Dzisiaj uszczegółowiłem tę wiedzę i

umiejętności, by uczestnicy tego szkolenia mogli te techniki – czyli wiedzę i umiejętności – zastosować w swojej praktyce zawodowej” – tyle z wypowiedzi p. Mirosława.

W ostatnim dniu zgrupowania zajęcia **SNMiF** wizytowała dyr. biura ZO Podkarpackiego PZN – **Małgorzata Musiałek** -, która do Horyńca Zdroju przybyła wraz z **Zuzanną Ostafin** – poetką wywodzącą się z naszego środowiska, która podczas przygotowanego dla nich autorskiego wieczoru poezji recytowała im swoje utwory.

Niewątpliwie swoją twórczością urzekła jednego z nich, tj. muzycznie uzdolnionego **Andrzeja Sondeja**, który do jednego z Jej wierszy p.t. „**Widzę Cię**” napisał muzykę, zaś po powrocie do domu w zaprzyjaźnionym *Studio Nagrań* w nim go wykonał rejestrując utwór w zapisie cyfrowym, który każdy Czytelnik może odsłuchać wchodząc na stronę internetową Okręgu Podkarpackiego PZN.

WWW.podkarpacki.pzn.org.pl

Zygflor 2010-10-16



Pokaz Pomocy Optycznych

*- czyli relacja ze spotkania z **Agatą Bocheńską** – znanej w naszym środowisku specjalistką w dziedzinie optometrii i optyki okularowej.*



W trakcie prelekcji znana i nieoceniona w naszym środowisku optometrystka **Agata Bocheńska** zaprezentowała – oraz omówiła – przywiezione przez siebie pomoce optyczne, włączyła się w zagadnienia związane z doбором odpowiedniego sprzętu w kontekście konkretnego schorzenia, jak też w procedury prawne i organizacyjne wymagane przez NFZ przy ubieganiu się o przyznanie pomocy optycznej.



Zebrani z wielkim zaciekawieniem zapoznawali się z pomocami optycznymi i testowali np.: monokulary, okulary lornetkowe, okulary lupowe, lupy, okulary ochronne. Omawiając poszczególne egzemplarze m.in. powiedziała: „Wyżej wymienione pomoce zaleca się ludziom z problemami wzrokowymi, którym nie pomaga korekcja okularowa lub korekcja okularowa jest niewystarczająca. Są to osoby ze schorzeniami lub uszkodzeniami gałki ocznej np. po urazach, krwotokach, cierpiący na: zwyrodnienie plamki żółtej związanej z wiekiem – AMD, zwyrodnienie siatkówki, uszkodzenie nerwu wzrokowego, czy retinopatie cukrzycową, wysoką krótkowzroczność i nadwzroczność”.

Gwoli ścisłości należy przypomnieć, że **Agata Bocheńska** jest: *optykiem optometrystą, uprawnienia zawodowe zdobyła w 1984 r. Ukończyła studia podyplomowe z zakresu optyki i optometrii w Instytucie Fizyki Politechniki Wrocławskiej. Jest współwłaścicielem Salonu Optyki Okularowej w Rzeszowie przy Placu Wolności 17. Jej mąż jest mistrzem optyki z 30-letnim doświadczeniem; zaś Jej teść był jednym z pierwszych rzeszowskich optyków. Do tego zawodu*

przygotowuje też syna i dodaje: „Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że zawód optyka w naszej rodzinie, to tradycja”.

O swojej profesji powiedziała:



W ogromnym skrócie można powiedzieć, że optyka okularowa polega na niesieniu pomocy tym wszystkim osobom, które mają problemy ze wzrokiem lub wymagają ochrony wzroku, natomiast osobom, którym korekcja okularowa nie wystarcza polecamy pomoce optyczne. Jest to grupa przyrządów optycznych mająca zastosowanie w niedowidzeniu, pozwalająca uzyskać duże powiększenia dzięki którym pacjenci - nawet z bardzo poważnymi problemami ze wzrokiem - mogą np. czytać, oglądać obrazy z bliży lub dali. Do podstawowych pomocy optycznych polecanych pacjentom słabowidzącym należą: lupa ręczna, szkła do czytania, kieszonkowe lupy podświetlane, liniał optyczny, lupy stojące, lupy jasnego pola, teleskopy, okulary lupowe i lornetkowe oraz cała rodzina monookularów.

Świadcząc swą pomoc Salon Optyki Okularowej współpracuje z okulistami.

Zakład optyczny powinien współpracować z Gabinetami Okulistycznymi, gdyż Okulistyka i Optyka, to dziedziny nauki, które mają jeden cel, którym jest niesienie pomocy osobom mającym problemy z narządem wzroku. Lekarz diagnozuje, leczy i koryguje, a optycy mają za zadanie wykonać zalecenia lekarskie realizując recepty okularowe. W tej chwili współpracujemy z tak doskonałymi specjalistami jak: dr Krygowska, dr Szczerba, dr Tarnawska i dr Dąbrowska. Pragniemy, aby osoby słabowidzące miały łatwe i wygodne dojście do lekarza okulisty, który po dokładnym i szczegółowym badaniu stwierdzi, czy dany pacjent potrzebuje pomocy optycznej i w jakim zakresie.

Pani Agata pomocami optycznymi zainteresowała się już na studiach i dodała: „Wspólnie z kolegami przeanalizowaliśmy pod tym względem mapę Polski z oznaczeniem gdzie i w jakim stopniu zaspokajane są potrzeby słabowidzących, a dotyczące w szczególności zaopatrzenia w pomoce optyczne. Okazało się, że Podkarpacie jest białą plamą. Oznaczało to, że pacjenci słabowidzący z naszego regionu pozostawieni byli sami sobie. W poszukiwaniu dostępu do tego typu środków jeździli do Wrocławia, Lublina, Krakowa czy Warszawy i tam zamawiali potrzebny im sprzęt optyczny. Dokładne analizy potrzeb niedowidzących ukazały jak wiele jest do zrobienia w tej dziedzinie w naszym województwie, zaś spostrzeżenia zmobilizowały mnie do działania. W czerwcu 2004 roku rozpoczęłam rozmowy z różnymi firmami oferującymi pomoce optyczne. Wybraliśmy firmę „Echenbach”. Jest to niemiecki producent, który jest liderem na rynku światowym w branży optycznej. Ta marka zapewnia bardzo dobrą jakość i dokładność swoich wyrobów. „Echenbach”, to prawie 100 - letni okres doświadczeń, to połączenie tradycji z nowoczesnością, to orientacja na innowację i postęp oraz koncentracja na tym, aby być godnym zaufania i wydajnym w produkcji i ofercie. Te kryteria sukcesu uczyniły firmę **Echenbach Optic** jednym z wiodących oferentów tej branży w Niemczech i na świecie. Ich priorytety są naszymi priorytetami – cieszymy się, że możemy współpracować z najlepszymi. Aktualnie moja firma stworzyła pełną wyspecjalizowaną opiekę nad pacjentem słabowidzącym: zarówno okulistyczną jak i optyczną. Współpraca ze znakomitymi specjalistami z dziedziny okulistyki, przygotowanie zawodowe, doświadczenie oraz możliwość pracy na przyrządach wysokiej klasy pozwala nam wykonywać moją pracę z najwyższą precyzją dla dobra niedowidzących klientów.

Kontynuacja akcji, to efekt współpracy pomiędzy **Salonem Optyki – Okularowej, lekarzami okulistami i NFZ**. Czy dobrze rozumiem?

- Tak. Mamy podpisany kontrakt z NFZ – spełniliśmy wszystkie wymagania dotyczące kwalifikacji, doświadczenia, lokalizacji firmy, czy wyposażenia. Dzięki temu wszystkie pomoce optyczne przepisywane na receptę przez lekarza okulistę są zatwierdzone przez NFZ. Dlatego też są refundowane, a zabezpiecza to ustawa w/g. której pomoce optyczne – w ramach refundacji – mogą być przyznane osobom głęboko niedowidzącym i słabowidzącym, dla których nie ma korekcji okularowej lub korekcja okularowa jest niewystarczająca.

Kończąc wystąpienie **dodała**:

- Jeszcze raz podkreślam, że osoby z dysfunkcją wzroku są szczególnie dla mnie ważne. Pracując w optyce okularowej i optometrii staram się nie tylko sprzedawać wykonane w/g recepty okulary, czy też pomoce optyczne. Jednocześnie staram się dobierać indywidualnie sprzęt optyczny do potrzeb pacjenta, doradzać, szkolić i wspierać. Pomagam w wyborze odpowiedniego typu soczewki optycznej i oprawy okularowej co u pacjentów niedowidzących z wysoką korekcją jest bardzo ważne. Zdaję sobie sprawę, że

klienci niedowidzący poszukują nie tylko profesjonalnej usługi optycznej, ale również zrozumienia i wsparcia. Chcą być traktowani wyjątkowo a przede wszystkim chcą poczucia, że są ważni i potrzebni. Jak już wcześniej mówiłam, to klient, pacjent czy petent w sklepie, urzędzie lub gabinecie powinien być traktowany z największym szacunkiem. W naszej społeczności nie zawsze jest tak, jak byśmy chcieli, aby było. Dlatego też każdego dnia powinniśmy z siebie wyzwać coraz więcej życzliwości i szacunku dla drugiego człowieka bez względu na jego zamożność, wykształcenie, pochodzenie, czy kondycję zdrowotną.

Pragnę służyć swoją pracą aby klient niedowidzący był w pełni usatysfakcjonowany.

Chciałabym być odbierana jako Wasz przyjaciel i doradca. Jest mi bardzo miło, że docenicie moją pracę i zaangażowanie jako optyka, optometrystę i szkoleniowca – daje mi to pozytywny impuls do dalszej pracy z osobami słabowidzącymi.



Najczęściej polecane przez Panią Agatę pomoce optyczne to: *lupy do bliży, linały optyczne, folie powiększające. Korzystają z nich przede wszystkim osoby starsze. Wykorzystują je w każdej sytuacji: w domu, urzędzie, przy wypełnianiu dokumentów. To lupa podczas wykonywania w/w czynności najkorzystniej wspiera oko. Osoby młodsze korzystają z monookularów, które zaspokajają widzenie w dal jak też mogą być wykorzystane do bliży. Wymienione pomoce dają bardzo duże powiększenia, które umożliwiają im dojrzeć szczegóły przyrody, zabudowy, wystaw, przeczytać książkę lub też oglądnąć album z rodzinnymi zdjęciami. Jesteśmy szczęśliwi z faktu, że możemy pomóc. Chcielibyśmy, aby środki na ten cel były łatwiejsze do pozyskania, aby więcej osób z tego dobrodziejstwa mogło skorzystać. Musimy pamiętać, że Narodowy Fundusz Zdrowia ma ograniczone środki na ten cel.*



To my (**SOO**) jako pierwsi w Rzeszowie rozpoczęliśmy pracę ze słabowidzącymi. Region był pod tym względem całkowicie zaniedbany i zapomniany, a tego typu działalności praktycznie nie było. Lekarze okuliści nie zajmowali się tym tematem, ponieważ nie mieli odpowiedniego sprzętu do doboru pomocy, a to w tej kwestii jest podstawowym warunkiem. To ja byłam inicjatorką tej działalności i ja starałam się to rozkręcić.

Powinniśmy być Jej wdzięczni za to, co czyni dla naszego środowiska ...- (uśmiech) – Dla mnie najważniejsze jest zadowolenie moich klientów. Jest mi niezmiernie miło, gdy po kilku dniach - lub tygodniach po odbiorze pomocy optycznej – dzwonią do mnie i opowiadają o tym wszystkim, co mogli zobaczyć przez monookular lub przeczytać przez lupę. Wówczas cieszę się z nimi.

Ponadto staram się współpracować z instytucjami, które wspierają i dotują zakup pomocy optycznych. Klient w moim Salonie Optycznym uzyskuje pełną informację gdzie powinien się udać w celu zdobycia dofinansowania do zakupu sprzętu.

Zygflor 2010-09-24

P.s.

Zainteresowanych pozyskaniem tego typu pomocy optycznych ponownie informujemy:

- kontaktujcie się z Zarządami Kół PZN
- lub bezpośrednio z Zarządem Okręgu Podkarpackiego PZN.

To tam dowiedziecie się w jaki sposób i kiedy będziecie mogli jechać do Rzeszowa, abyście mogli być przebadani przez któregoś z wymienionych okulistów, a następnie zagościć w Salonie Optyki Okularowej Agaty Bocheńskiej, w celu doboru określonego rodzaju pomocy optycznej zaleconej przez lekarza okulistę.



Warto wiedzieć ...

Najnowsze nowelizacje prawne dotyczące m.in. niewidomych

Instytucja pełnomocnika i Oświadczenie woli, to ostatnie nowelizacje prawne dotyczące naszego środowiska podjęte przez Sejm RP.

Instytucja pełnomocnika

Po raz pierwszy w historii Polski podczas ostatnich wyborów prezydenckich osoby niepełnosprawne oraz starsze, które ukończyły 75 lat mogły skorzystać z pomocy specjalnie ustanowionego pełnomocnika – prawnie usankcjonowanej instytucji, która wielu osobom mogła pomóc opuścić margines życia społecznego.

Instytucja pełnomocnika została wprowadzona nowelizacją ustawy o wyborze prezydenta, ordynacji wyborczej do Rad Gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami pełnomocnika mogą ustanowić wyborcy posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności lub równoznaczne orzeczenie organu rentowego, tj. orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji oraz osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Z tego rozwiązania również mogą skorzystać wyborcy, którzy w dniu głosowania ukończą 75 lat.

Pełnomocnikiem może być osoba wpisana do rejestru wyborców w tej samej gminie, co udzielający pełnomocnictwa lub posiadająca zaświadczenie o prawie do głosowania.

Pełnomocnikiem nie może być – tak przyjął ustawodawca – osoba wchodząca w skład Obwodowej Komisji Wyborczej, mężowie zaufania jak też kandydaci na wcześniej wzmiankowane urzędy.

Pełnomocnictwa do głosowania udziela się przed wójtem, burmistrzem, czy prezydentem miasta lub przed innym pracownikiem UG upoważnionym przez wymienionych, zaś Wnioski umożliwiające złożenie nam pełnomocnictw kierujemy bezpośrednio do wcześniej wymienionych. Taki Wniosek należy złożyć najpóźniej na 10 dni przed dniem wyborów, zaś w przypadku drugiej tury również najpóźniej na 10 dni jej przeprowadzeniem.

Do Wniosku należy dołączyć: pisemną zgodę osoby mającej być pełnomocnikiem i kopię naszego aktualnego orzeczenia.

Wyborca ma prawo cofnąć udzielenie pełnomocnictwa do głosowania najpóźniej na 2 dni przed dniem wyborów poprzez doręczenie stosownego oświadczenia wcześniej wymienionym lub do właściwej Obwodowej Komisji Wyborczej.

Institucja pełnomocnika, to przełom w naszym prawie wyborczym. Przepisy ustawy mają mieć swoje zastosowanie w wyborach do Sejmu i Senatu RP, Prezydenta RP, Rad wszystkich szczebli, wójtów, burmistrzów i prezydentów miast oraz Parlamentu Europejskiego.

Rozważane przez ustawodawcę nowe rozwiązania, to wprowadzenie instytucji asystenta wyborczego, głosowanie korespondencyjne lub wdrożenie dla niewidomych i słabowidzących rozwiązań technicznych umożliwiające wymienionym samodzielne głosowanie bez pomocy osób innych.

Należy zauważyć, że uchwalenie tak ważnej ustawy przez Sejm RP zbiegło się z obchodami Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym i poprzez wdrożenie tej ustawy w ten czas ma ten fakt wręcz wymiar symboliczny.

Informacja zaczerpnięta z „Pochodni” nr 6/2010

Oświadczenie woli

- to nowelizacja kontrowersyjnego artykułu 80 kodeksu cywilnego, który stanowił, iż jeśli osoba niemogąca czytać ma złożyć oświadczenie woli na piśmie, to takie oświadczenie powinno być złożone w formie aktu notarialnego.

Dla laika prawa to zagadnienie do omówienia jest bardzo trudne z powodu wielu „kruczków prawnych” oraz wielu pułapek związanych z interpretacją tego artykułu w różnych sytuacjach. Faktem jest, że sprawiało to trudności osobie niewidomej podpisującej umowy np. w bankach, czy innych instytucjach, gdzie musiała finalizując sprawę powoływać się na judykaturę*, czy Sąd Najwyższy lub po prostu swoje Oświadczenie woli składać w formie aktu notarialnego, co pociągało za sobą dodatkowy koszt, a ponadto było po prostu uwłaszczające.

Nowa interpretacja oświadczenia posiada wiele wad – tzw. błędów wywołanych podstępnie, a wynikających z interpretacji artykułu, to jednak oczekiwane przez projektodawcę pozytywne skutki uchylecia art. 80 k.c. kodeksu cywilnego – jak słusznie napisano w uzasadnieniu projektu zmian – stwarza nadzieję, że *„wejście w życie niniejszej nowelizacji ustawy spowoduje pozytywne skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne. Przede wszystkim zaoszczędzi osobom, których dotyczy dotychczas obowiązujący art. 80 Kodeksu cywilnego kosztów związanych ze składaniem oświadczeń woli w formie aktu notarialnego, jak i czasu poświęcanego na dokonywanie czynności prawnych w takiej formie. Może się to przyczynić do wzmożenia aktywności osób nie mogących czytać w obrocie prawnym, a co za tym idzie również gospodarczym.”*

Należy więc mieć nadzieję, że zakładane przez pomysłodawców oczekiwania związane z usunięciem art. 80 k.c. zostaną spełnione.

Skreślenie tegoż artykułu, to ogromny krok do zrównania praw pełnosprawnych i niewidomych obywateli, to usunięcie ich „ochrony”, która była raczej ogromnym utrudnieniem i obciążeniem z tegoż powodu, że osoby te nie mogły czytać treści zapisów prawnych w czarnym druku.

Normatywne źródło usuwające art. 80 k.c. z obrotu prawnego:

16 kwietnia br. weszła w życie ustawa z dnia 8 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. nr 40, poz. 222)

Informacja opracowana na podstawie materiału z „Pochodni” nr 5/2010

***judykatura** - władza sądownicza, władza sprawującą wymiar sprawiedliwości. W Polsce organami władzy sądowniczej są sądy i trybunały.



Witryna poetycka

*Na zbliżające się dni niewątpliwie swoje piętno odcisną wybory samorządowe jak i przygotowania do zbliżającej się zimy; stąd proponuję trzy utwory autorstwa **Janiny Baran** mówiące o: podziale Polaków, dobrze (w sensie cechy charakteru) i kapuście, którą w ten czas przetwarzamy na zimę. Zapraszam do lektury i oceny zaprezentowanych utworów.*

„Gdyby”

Gdyby dobro miało nogi,

Złe o kulach, by chodziło,

To przez nasze polskie drogi

Pierwej dobro by chodziło.

Gdyby serce skrzydła miało,

A rozum szklaną pokrywę,

To by łatwiej świat ujrzały

I chroniły, co jest żywe.

Gdyby rzeka czuła smaki

I wypluła, co ją truje,

Żyłyby w niej ryby, raki,

Świat zwierzęcy, co nurkuje.

Gdyby słońce zamieszkało

Na zawsze w ludzkich sercach,
To by wszystkim żyć się chciało,
Snobizm ginąłby bez echa.

„*My i oni*”

Od najdawniejszych pradziejów
Diabeł wciąż dzielił Polaków,
Na mospanów – dobrodziejów
I służących im biedaków.

Murowane „my” i „oni”
Deszcz nie zmyje, czas nie skruszy,
Prędeż biednym dzwon zadzwoni,
Niż bogatym serce ruszy.

Jedni mieli liczne dwory,
Służbę i stroje bogate
Dostojeństwa i honory,
Drudzy kościelną oświatę.

Kto z nich lichwą? Kto człowiekiem?
Kto bliższy Bogu? – Jaś pyta
Czy władny miodem i mlekiem?

Czy ten, co nie jada do syta?

„Kulturalna kapusta”

Pęka mi Głowa z nadmiaru kultury,

Rośnie w urodę dostojna łysina.

A gruba dynia - kolos rudo-skóry

Kosmatą łapą na kark mi się wspina.

Głupie, bez głowy, stworzenie kalekie,

Jak Ewa nagi brzuch liściem przykrywa,

Chociaż uwielbia spacerować dalekie,

Wciąż leży beczynnym -m bania leniwa!

Sąsiad pomidor, co przez całe lato

Stał jak więzień przywiązany do kołka

Czerwieniąc się lekko dał odzew na to:

Nie sądz tego, kto leży, bo upadł ze stołka.

Nie znasz skarbu we wnętrzu dyni!

Powiem ci prawdę, może cię zmieni!

Dlatego sąsiadkę smagasz obmową,

Bo masz na karku kapuścianą głowę!

autorka wierszy: Janina Baran

Z cyklu: „*O nich się mówi...*”



Marek Krochmal

- wiceprezes ZO Podkarpackiego PZN, działacz społeczny –

- **Zygflor:** *co spowodowało - lub co zainicjowało - to, co teraz robisz na rzecz naszego środowiska w swoim powiecie, jak też na szerszym forum w skali województwa?*

- **Marek Krochmal:** po przejściu na rentę – jeszcze jako stosunkowo młody



człowiek - nie chciałem się zamykać w czterech ścianach domu i narzekać na Opatrzność za to, co mnie dotknęło; przeciwnie - pomimo swojej niepełnosprawności zacząłem się udzielać. Przyjąłem – przyswoiłem sobie – moje motto życiowe: „*Pomimo swojej niepełnosprawności będę pomagać innym niepełnosprawnym*” i to nie tylko niewidomym. Moja aktywność w tym zakresie służy nie tylko niewidomym, ale wszystkim grupom niepełnosprawnych. Po latach aktywności na tym forum mogę śmiało powiedzieć, że to mi wychodzi, a - jak na ironię - pracy społecznej jest coraz więcej, zaś mego zdrowia coraz mniej.

W ostatnich latach w moim powiecie zrealizowaliśmy dwie edycje programu „Przywróćmy nadzieję” – wyszło to wspaniale, ludzie powinni być zadowoleni, bo dostali trochę wiedzy przy okazji mając okazję pozyskać trochę funduszy.

W tej chwili jesteśmy w trakcie tworzenia Spółdzielni Socjalnej i z tej przyczyny w listopadzie jedziemy do Cieszyna szkolić się pod kątem pisania wniosków do KRS, rejestracji SS, opracowania Statutu, czy biznesplanu planowanego przedsięwzięcia. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się wystartować. Na realizację tych planów od Starosty mamy obiecany lokal, który będziemy musieli przystosować, zaś w Biurze Pracy mamy zarezerwowane po 46 tyś. zł. na stworzenie jednego stanowiska pracy dla jednej niepełnosprawnej osoby. Sądzę, że pochłonie to jeszcze wiele trudu i czasu zanim będą pierwsze efekty. Wszystko musi być przemyślane i robione z rozwagą. Przedsięwzięcie wymaga kontaktu z prawnikami i ekonomistami, gdyż taki jest wymóg chwili.



- Pracując społecznie odcisnąłeś swoje piętno na swoim Kole PZN jak i na działalności Okręgu PZN. Opowiedz o planach i niuansach swojej działalności.

- Plany ? - to tylko osiągnięcie satysfakcji za trud poniesiony w tej pracy, bo – jak sam wiesz – „wdzięczność ludzka na pstrym koniu jeździ”; a za to, co robię oczekuję tylko słowa „dziękuję”, na co wielu nawet na to nie stać.

Podobne spostrzeżenia mają zapewne wszyscy liderzy związku; dawniej było inaczej. Nie wiem, co jest przyczyną tej sytuacji. Ogólnie panuje zawiść (*może poprzez to, że życie jest trudniejsze?*), jest też trudniej pozyskać środki dla Kół PZN. Przed nami przyszłoroczne wybory i w tym kontekście należy uświadomić wszystkim decydującym się pełnić jakiegokolwiek funkcje w Zarządach Kół PZN, że społeczna praca, to obowiązek i służba wobec środowiska.

- kończąc rozmowę życzę dużo zdrowia, reelekcji w przyszłorocznych wyborach i zrozumienia swojej czasochłonnej aktywności we własnej rodzinie, która niejednokrotnie jest odsuwana na drugi plan, bo nas pochłaniają społeczne obowiązki, w które niejednokrotnie i oni chcąc nie chcąc są wciągani. Dziękuję za rozmowę.

Horynieckie szkolenie SNMiF w dniach 12-15 października 2010r.

